

Agnieszka Becla

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

**WYBRANE ZAGADNIENIA ROZWOJU
SYSTEMU PRAWNO-INSTYTUCJONALNEGO OCHRONY
I EKSPLOATACJI ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO
W POLSCE OD POWSTANIA PAŃSTWA
DO II WOJNY ŚWIATOWEJ**

1. Wprowadzenie

Środowisko przyrodnicze było przedmiotem wykorzystywania (eksploatacji) przez człowieka od początku istnienia gatunku *homo sapiens*. Przez długi czas była to jednak eksploatacja o niewielkim zakresie i zasięgu przestrzennym oddziaływań (por. [Czaja 2002 (rozdz. 1)]).

Decydowały o tym możliwości techniczne, poziom rozwoju narzędzi oraz niewielka liczebność grup (hord) ludzkich. Rozwój tych czynników wzmógł rolę antropopresji. Było to szczególnie widoczne od rewolucji neolitycznej, gdy wzrosło znaczenie zagęszczenia ludzkich populacji (stałe osadnictwo) i zintensyfikowała się działalność gospodarcza i pozagospodarcza człowieka. Wówczas też dostrzeżono pierwsze negatywne skutki antropopresji (np. wyjałowienie gleby czy nadmierne trzebieenie zwierząt i roślin) i pojawiły się próby jej regulacji. Powstały w ten sposób załączki rozwiązań prawno-instytucjonalnych i społecznych, których celem była ochrona lub racjonalizacja eksploatacji określonych zasobów i użytków przyrodniczych. Podobne były początki prawno-instytucjonalnego systemu ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego na ziemiach polskich. Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie wybranych problemów rozwoju systemu prawno-instytucjonalnego ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego na ziemiach polskich. Analiza jest oparta na badaniach własnych autorki, z wykorzystaniem tekstów źródłowych.

2. Geneza i pierwsze elementy ochrony środowiska przyrodniczego na ziemiach polskich

Tworzenie struktur państwowych na obszarze dzisiejszej Polski przebiegało pewnymi etapami, co potwierdzają prace historyków, archeologów oraz historyków kultury. Pierwsze struktury miały charakter rodowo-plemienny, co oznaczało bardzo bliskie lub bliskie więzi krwi (genetyczne). W ramach tych struktur pojawiły się bardziej trwałe regulacje oparte na tradycjach, zwyczajach i powiązanych z nimi nakazach czy zakazach, a zwłaszcza instytucji tabu. Rozwiązania te nie miały charakteru prawa pisanego, stanowionego, lecz prawa zwyczajowego. Prawo takie bywa w określonych okolicznościach bardzo trwałą i skuteczną formą regulowania zachowań ludzkich. Jest bowiem akceptowane wewnątrz danej grupy społecznej i przestrzegane. Niewielkie są zatem koszty transakcyjne egzekucji takiego prawa.

Tworzenie większych struktur terytorialnych (państw plemiennych) generowało potrzebę wprowadzania bardziej zunifikowanych rozwiązań w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego i eksploatacji jego zasobów. Przyjmowały one formę regaliów, będących prerogatywami władcy lub upoważnionych przez niego osób w zakresie pewnych zachowań środowiskowych. Regalia oznaczały najczęściej prawa wyłączności eksploatacji określonych zasobów przyrodniczych. Dotyczyło to zwłaszcza rzadkich i cennych gatunków roślin i zwierząt, co zwiększało zagrożenie ich nadmierną eksploatacją. Ograniczenia takie dotyczyły np. zwierzyny łownej (tury, niedźwiedzie, rysie, cenne gatunki ryb) i roślin (poszukiwane gatunki drzew – cisy, dęby i buki oraz rośliny lecznicze). Chroniono również żeremie bobrowe, barchie pszczoły itp. Pozwalało to w pewnym zakresie racjonalizować eksploatację tych zasobów, ale jednocześnie stworzyło podstawy do nielegalnego korzystania (np. poprzez kłusownictwo). Te zjawiska oraz rozszerzające się przestrzennie struktury państwowe tworzyły nowe wyzwania w zakresie systemu prawno-instytucjonalnego ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego. Pojawiły się pierwsze formy prawa pisanego.

3. Początki i rozwój prawa pisanego w ochronie i eksploatacji środowiska przyrodniczego

Pierwszymi elementami prawa pisanego, które zawierały odniesienia (rozwiązania) do środowiska przyrodniczego, były dokumenty lokalizacyjne, statuty i traktaty książęce oraz królewskie. Do najbardziej znanych należą: statuty Kazimierza Wielkiego, statuty wareckie króla Władysława Jagiełły oraz nieco późniejsze statuty litewskie (por. [Boć, Nowacki, Samborska-Boć 2005]).

Statut Kazimierza Wielkiego wyraźnie zwracał uwagę na bezprawną eksploatację zasobów leśnych, które jeszcze w XIV stuleciu traktowane były jako dobra

wspólne (opola). Podobnie jest w pierwszym (z 1420 r.) i drugim (z 1423 r.) statucie wareckim. W tych zapisach podnoszono również problem odpowiedzialności za umyślne lub nieumyślne szkody wywołane w lasach czy na łowiskach wodnych. Bardzo rozbudowana jest problematyka środowiskowa w statutach litewskich z lat 1529 i 1588. W pierwszym z nich (w rozdziale dziewiątym) spotykamy szczegółowe rozwiązania dotyczące łowów w puszczach, ochrony i wykorzystania drzew bartnych, zasobów jezior, żeremi bobrowych, chmielników oraz gniazd sokołów. Znaleźć w nich możemy pierwsze formy opłat za korzystanie ze środowiska przyrodniczego oraz instrumenty prawno-administracyjne (zakazy i nakazy). W drugim statucie litewskim z 1588 r. część środowiskowa została rozbudowana do postaci rozdziału złożonego z osiemnastu artykułów, poruszających m.in. problem łowów (art. 1), cen dzikich zwierząt (art. 2), barci, zasobów jezior i leśnych łąk (art. 3), kłusownictwa (art. 4 i 5), sporów dotyczących wykorzystywania zasobów leśnych (art. 6), szkód umyślnych (art. 7), gniazd sokolich i łabędzich (art. 8), żeremi bobrowych (art. 9), chmielników (art. 10), przynęt na ptaki (art. 11) i kłusownictwa na ptaki (art. 12), drzew bartnych (art. 13), cen za produkty pszczele (art. 14), wyrębu drzew (art. 15), okradania sadów (art. 16), pożarów (art. 17) i polowań na obcych terenach (art. 18).

Prace omawiające źródła polskiego systemu prawa środowiskowego najczęściej przytaczają przykład gatunkowej ochrony cisa przez króla Władysława Jagiełłę. Jest to dobra egzemplifikacja ochrony ze względu na zagrożenie całkowitą degradacją, bez łączenia z pozyskiwaniem korzyści ekonomicznych. Rozwiązanie to pokazuje jednocześnie, że zagrożenie całkowitą degradacją nie musi się wiązać z nadmierną eksploatacją – także z ograniczaniem przestrzeni siedlisk, na której dany obiekt się rozwija.

Natomiast najbardziej spektakularnym przykładem zagrożenia związanego z nadmierną eksploatacją, a w finalnym efekcie pokazującym nieskuteczność egzekucji stanowionego prawa, jest przypadek przedsięwzięć ochronnych tura. Mimo szeroko zakrojonych działań i wprowadzenia bardzo restrykcyjnego prawa nie udało się w 1627 r. uratować tego gatunku (w tym roku w kronikach odnotowano zabicie ostatniego przedstawiciela tego gatunku).

Wprowadzenie ograniczeń w zakresie eksploatacji określonych zasobów było próbą kontrolowania, czyli specyficznie pojmowanej racjonalizacji eksploatacji. Ta forma działań nie oznacza jeszcze pełnej i aktywnej polityki ekologicznej. Pojawia się ona dopiero wtedy, gdy są przygotowane i realizowane działania mające na celu rozwój zasobów (w przypadku zasobów odnawialnych) lub efektywniejsze ich wykorzystanie. Przykładem takiego nowoczesnego podejścia był Uniwersał Leśny. Dokument ten został wydany 7 maja 1778 r. w Warszawie i dotyczył lasów na obszarze Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. W dokumencie zwrócono uwagę na obowiązki obywateli oraz instytucji państwowych w zakresie ochrony zasobów leśnych, zwłaszcza królewszczyzn (lasów państwowych). Uni-

wersał Leśny jest pierwszym, w pełni nowoczesnym aktem prawnym, spełnia bowiem nie tylko wszystkie wymagania stawiane takim dokumentom, ale również wprowadza rozwiązania instytucjonalne (służbę leśną na terenie lasów królewskich) odpowiedzialne za egzekucję przepisów prawa i formułuje cele rozszerzające pojęcie prawa na wymiar aplikacyjny. Ten drugi aspekt zasługuje na szczególną uwagę. Wyraża bowiem po raz pierwszy ideę realnego, świadomego gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego. Właściwy wybór drzew do wyrębu, nowe zasadzenia czy planowanie kolejnych przedsięwzięć to najbardziej charakterystyczne elementy takiego podejścia.

Utrata niepodległości przez Polskę nie zahamowała rozwoju systemu prawnoinstytucjonalnego w zakresie ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego. Zaborcy traktowali bowiem zajęte ziemie nie jak zdobycze podlegające kolonialnej eksploatacji, lecz części składowe swoich państw. Natomiast fakt, że Polska została podzielona między trzy państwa, spowodował, że na poszczególnych obszarach kształtowały się bardzo odmienne rozwiązania prawnoinstytucjonalne.

4. Rozwój systemów prawnoinstytucjonalnych ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego w czasie zaborów

Tradycje prawnoinstytucjonalne i konkretne rozwiązania Austrii, Prus i Rosji były bardzo różne. Austria była wielonarodową monarchią, o dużej wewnętrznej autonomii, co pozwalało parlamentom krajowym wprowadzać rozwiązania ważne z punktu widzenia ich lokalnych problemów. Podlegały one oczywiście procedurze zatwierdzania w Wiedniu, ale była to raczej forma sprawowania kontroli nad poprawnością formułowania prawa lokalnego. Takie podejście pozwoliło na bardzo interesujące działania prawne, których wyrazem była ochrona gatunków fauny tatrzańskiej. Chodzi o ustawę z 19 lipca 1869 r. dotyczącą zakazu łapania, tępienia i sprzedawania zwierząt alpejskich właściwych Tatom, świstaka i dzikich kóz, obowiązującą w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Zabór austriacki pozwalał także na najszerszy zakres dyskusji nad pojęciem i procesem tworzenia prawa środowiskowego. Pierwsza praca, w której dostrzeżono problem ochrony przyrody, to dzieło *O ziemiorództwie gór dawnej Sarmacji, a później Polski* Stanisława Staszica z 1805 roku. Autor powtórzył niektóre wątki w 1815 r., w pracy *O ziemiorództwie Karpat i innych gór i równin Polski*. Dotyczyły one potrzeby ochrony rzadkich roślin i zwierząt, a także zakładania parków i ogrodów w celach wypoczynkowych (krakowskie Planty z 1817 r.). W latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. przyrodnicy krakowscy – L. Zejszner, M. Nowicki i E. Janota – doprowadzili do uchwalenia ustaw o ochronie gatunkowej na obszarze Galicji. W roku 1873 utworzono Towarzystwo Tatrzańskie, a nieco później Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, które pro-

wadziły prace edukacyjne i naukowo-inwentaryzacyjne. W ramach Towarzystwa Tatrzańskiego wyodrębniono w 1912 r. sekcję ochrony Tatr, której przewodniczył Jan Gwalbert Pawlikowski, najwybitniejszy ówczesny przedstawiciel kierunku biocentrycznego w Polsce. Kierunek ten był rozszerzeniem idei ruchu konserwatorskiego, wprowadzając m.in. ideę ochrony przestrzeni przyrodniczej.

Sposób funkcjonowania państwa pruskiego był zasadniczo odmienny. Była to struktura silnie scentralizowana, o bardzo przejrzystej, ale i rozwiniętej hierarchii. Poszczególne aspekty jej funkcjonowania regulowały szczegółowe przepisy prawno-organizacyjne. Dodatkowo istniał bardzo sprawny mechanizm wewnętrznej samokontroli i zewnętrznej kontroli. W efekcie żaden z regionów nie mógł odnotować większego zakresu autonomii poszczególnych regionów. Odmienna była również „filozofia” ochrony środowiska przyrodniczego. Pod wpływem poglądów H. Conwentza¹ pruskie podejście można nazwać „ochroną obiektową”. Status obiektów chronionych nadawano poszczególnym, mniej lub bardziej cennym pomnikom przyrody. Dość skrajnym przykładem takiego rozwiązania był fakt, że w Karkonoszach status taki posiadały w 1945 r. wszystkie formacje skalne, jaskinie, wodospady itp.

System taki wymaga powszechnej akceptacji ze strony poszczególnych obywateli i instytucji, ponieważ ma właściwość generowania wysokich kosztów transakcyjnych. Ich rozmiary wiążą się przede wszystkim z nadmiernie rozbudowaną kontrolą. Należy jednocześnie zauważyć, że pruski system prawny był rozwiązaniem skutecznym w zakresie egzekucji.

Obszary zaboru rosyjskiego znajdowały się w zupełnie innej sytuacji. Brak autonomii prawodawczej (redukowanej zasadniczo po każdym powstaniu) łączył się tu z relatywnie niskim poziomem rozwoju prawa środowiskowego i jeszcze niższą jego skutecznością. Ta wyraźna dysproporcja zaawansowania rozwoju systemu prawno-instytucjonalnego w zakresie ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego w poszczególnych zaborach wpłynęła na problemy tworzenia systemu prawa ochrony środowiska po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku.

5. Rozwój systemu prawno-instytucjonalnego po I wojnie światowej

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. postawiło przed instytucjami nowego państwa poważne zadania we wszystkich wymiarach jego funkcjonowania. Były to wyzwania stworzenia podstaw prawno-instytucjonalnych w tych wymiarach, w

¹ Hugo Conwentz (1855-1922) był niemieckim przyrodnikiem, inicjatorem ruchu ochrony przyrody, założycielem i dyrektorem pierwszego biura ochrony przyrody w Berlinie. Jednocześnie publikował liczne prace z zakresu nauk przyrodniczych i popularyzacji ochrony przyrody. Jego podejście koncentrowało się na ochronie obiektów cennych przyrodniczo.

których brakowało rozwiązań, oraz ujednolicenia rozwiązań pozostałych po okresie zaborów, jeżeli były one do zaakceptowania z punktu widzenia europejskiej tradycji prawnej. W zakresie ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego polegało to na tworzeniu aktów prawnych, rozstrzygających powstające problemy, oraz włączania do nich już istniejących przepisów i norm (np. z zakresu obiektowej ochrony środowiska przyrodniczego).

W pierwszych latach funkcjonowania państwa polskiego (do 1925 r.) tworzone i doskonalono wiele podstawowych aktów prawnych. Regulowały one m.in. problemy ochrony sanitarnej kraju (ludności), opieki nad zabytkowymi drzewostanami, uzdrowiskami i zdrojowiskami, uprawy roślin leczniczych, gospodarowania i ochrony zasobów wodnych i rybołówstwa. Powołano również do życia określone instytucje, takie jak Państwowy Zakład Higieny czy Państwową Radę Ochrony Przyrody (por. [Wybrane elementy... 2001]).

Przewrót majowy i zmiana ustroju politycznego dokonały przeobrażenia sytuacji w tworzeniu aktów prawnych oraz instytucji w sferze ochrony i korzystania ze środowiska przyrodniczego. Ograniczono społeczne (środowiskowe) dyskusje nad poszczególnymi problemami i sposobami ich rozwiązania, wzrosła natomiast rola różnych grup nacisku. Przykładem takiej sytuacji było zagadnienie turystyczno-gospodarczej eksploatacji Tatr i Zakopanego czy wykorzystywanie zasobów leśnych. Były to płaszczyzny, na których zderzały się interesy biznesu i tworzącego się kręgu chroniącego środowisko przyrodnicze. Konflikty te przybierały czasami bardzo ostrą formę, doprowadzając m.in. do zawieszenia działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody (PROP). To ciało konsultacyjne powstało w 1925 r. i skupiało wybitnych przedstawicieli przyrodników i prawników. PROP dokonywała oceny przygotowywanych aktów prawnych, doradzała w zakresie wybieranych rozwiązań oraz sugerowała problemy, którymi należy zająć się w najbliższej przyszłości. Ze względu na sposób działalności i dorobek członków Rada wypracowała sobie ważną pozycję w ówczesnym systemie prawno-instytucjonalnym ochrony i wykorzystania środowiska przyrodniczego. Wzrost znaczenia lobby polityczno-gospodarczego spowodował jednak na początku lat trzydziestych XX w., w połączeniu z problemami ekonomicznymi (Wielki Kryzys) i próbami ograniczania jego skutków (interwencyonistyczny plan premiera E. Kwiatkowskiego), zmniejszenie znaczenia środowisk ochroniarskich. Po spektakularnych porażkach w sprawie planów zagospodarowania turystycznego Zakopanego i Tatr PROP zawiesiła swoją działalność w 1937 roku. Jej wznowienie nastąpiło dopiero po II wojnie światowej, w 1945 roku.

Ograniczenie demokracji politycznej przełożyło się na zmianę sposobów tworzenia prawa. Ograniczenie roli parlamentu wzmocniło znaczenie uprawnień Prezydenta RP w tym zakresie. Widać to w analizie struktury aktów prawnych odnoszących się do środowiska przyrodniczego powstałych po 1925 roku. Podstawowa ich część to dekrety prezydenckie. Dotyczyły one m.in.: prawa przemysłowego,

zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, ochrony przed szkodnikami, chorobami roślin i chwastami, prawa łowieckiego, prawa budowlanego, opieki nad zabytkami, ochrony zwierząt, zagospodarowywania lasów państwowych i prawa górniczego.

6. Funkcjonowanie systemu ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego w okresie II wojny światowej

Wybuch II wojny światowej i błyskawiczna porażka wojsk polskich zmieniły sytuację na obszarze państwa polskiego. Jego teren został, w wyniku działań wojennych i tajnego aneksu do paktu Ribbentrop-Mołotow, podzielony pomiędzy III Rzeszę i Rosję Radziecką. Na obszarach zajętych przez Armię Czerwoną, aż do momentu wybuchu wojny z Niemcami (1941), prawo środowiskowe zostało praktycznie zawieszone. Polskie akty prawne formalnie nie obowiązywały i poszczególne rozwiązania nie były przestrzegane w praktyce. Eksploatacja zasobów przyrodniczych przybrała postać gospodarki rabunkowej, dokonywanej na podstawie decyzji władz radzieckich.

Na ziemiach zajętych przez Niemców sytuacja była dość zróżnicowana. Na terenach włączonych do III Rzeszy obowiązywały przepisy prawa niemieckiego, natomiast na obszarze Generalnej Guberni tworzone *ad hoc* rozwiązania prawno-instytucjonalne. Zachowywały one niektóre służby polskie i wcześniejsze rozwiązania prawno-instytucjonalne, całość była jednak podporządkowana celom gospodarki niemieckiej. Zasoby przyrodnicze na ziemiach polskich stanowiły źródło surowców dla przemysłu wojennego III Rzeszy. Z tego powodu ich eksploatacja miała również charakter rabunkowy. Były to przedsięwzięcia prowadzone bardziej metodycznie i w lepiej zorganizowany sposób, niż na terenach pod okupacją radziecką.

Polscy pracownicy, służby i istniejące instytucje prowadziły podwójną działalność. Z jednej strony były zmuszone do wykonywania poleceń administracji niemieckiej w zakresie obowiązkowych dostaw surowców, z drugiej zaś starały się chronić środowisko przyrodnicze i poszczególne jego komponenty przed skutkami rabunkowej gospodarki władz okupacyjnych. Realizacja tego drugiego działania mogła i powodowała restrykcje ze strony administracji niemieckiej.

Problemy środowiskowe nie miały natomiast większego znaczenia w momencie realizacji operacji wojskowych. W ich wyniku występowały najbardziej spektakularne straty, w których wyniku powstawały często nieodwracalne szkody.

Skutki środowiskowe II wojny światowej wiążą się zatem z czterema istotnymi zjawiskami:

- 1) rabunkową eksploatacją zasobów przyrodniczych ze strony władz okupacyjnych,
- 2) szkodami związanymi z bezpośrednimi działaniami wojennymi, chociaż trzeba pamiętać, że nie stosowano wówczas przedsięwzięć i środków skierowanych bezpośrednio przeciwko środowisku przyrodniczemu, jak np. podczas wojny wietnamskiej,

3) nie kontrolowaną przez administrację i nie ograniczoną w inny sposób eksploatację zasobów przyrodniczych przez ludność polską,

4) brakiem funkcjonowania efektywnego systemu prawnoinstytucjonalnego ochrony i eksploatacji środowiska przyrodniczego w czasie wojny, od końca 1939 r. do połowy 1945 roku.

7. Zakończenie

Analiza powstania i rozwoju systemu prawnoinstytucjonalnego pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Po pierwsze, można wyodrębnić dwa etapy rozwoju systemu norm prawnych. Etap pierwszy wiązał się z tworzeniem prawa zwyczajowego, niepisanego, bez istnienia formalnych instytucji. Jest to etap charakterystyczny rozwoju społeczeństw na pierwszym poziomie rozwoju cywilizacyjnego, gdy regulacje społeczne mają charakter tradycji i zwyczajów, a nie formalnego prawa. Etap drugi wiąże się z powstaniem państwa i towarzyszących mu instytucji. Wówczas system prawa przybiera postać bardziej trwałych systemów, o określonej strukturze i funkcjach.

Najsilniejsze bodźce do działalności ochroniarskiej związane są z wymiarem ekonomicznym. Poszczególne przedsięwzięcia miały przede wszystkim chronić ważne w danej epoce historycznej zasoby przyrodnicze. Ograniczenia typu tabu, regalia czy późniejsze przepisy prawa pisanego koncentrowały się na takich celach. Z punktu widzenia współczesnej wiedzy prawno-ekonomicznej można dodać jeszcze jeden aspekt. Przez wiele setek lat podstawowe zasoby przyrodnicze miały charakter dóbr publicznych, co pociągało za sobą ich zagrożenie nadmierną eksploatacją. Stosowane rozwiązania należy zatem uznać za próby regulacji gospodarowania nimi jeszcze nie w duchu postulatów G. Hardina, ale przynajmniej poprzez rozciągnięcie własnościowych prerogatyw władcy, reprezentującego instytucję państwa. Zagadnienie to powróci przy okazji wielośrodowiskowej dyskusji nad możliwościami wykorzystania zasobów lasów państwowych do realizacji zobowiązań państwa za utracone przez obywateli mienie na obszarze dzisiejszej Ukrainy i Białorusi. Problem dóbr publicznych generuje znacznie poważniejsze wyzwanie – odpowiedź na pytanie, jak dalece mamy prawo prywatyzować komponenty i elementy środowiska przyrodniczego? Wykracza ono jednak poza ramy niniejszego opracowania.

Literatura

- Boć J., Nowacki K., Samborska-Boć E., *Ochrona środowiska*, Kolonia Limited, Wrocław 2005.
Czaja S., *Historia gospodarki i gospodarowania*, Wydawnictwo I-bis, Wrocław 2002
Wybrane elementy prawa środowiskowego dla ekonomistów, red. S. Czaja, Wydawnictwo AE, Wrocław 2001.

**SOME CHOSEN PROBLEMS
OF DEVELOPING THE LAW-INSTITUTIONAL CONSERVATION
AND EXPLOITATION OF ENVIRONMENTAL SYSTEM
ON THE POLISH LAND SINCE THE RISE OF THE TO WORD WAR II**

Summary

The article presents some chosen problems of developing the environmental law system and its institutions in Poland to 1945. It presents different, changing regulations – both law norms and institutions.